

Głos sprawiedliwości w Izbie Gmin Posłanka Partii Pracy odpiera ataki na zachodnie granice Polski

POSEŁKA PARTII PRACY MANNING, ODPOWIADAJĄC PODCZAS DEBATY W IZBIE GMIN NA NIEKTÓRE TWIERDZENIA BEVINA, CHURCHILLA I INNYCH MÓWCÓW OŚWIADCZYŁA, ŻE POLSKIE GRANICE ZACHODNIE MAJĄ CHARAKTER OSTATECZNY.

Podkreślając, że Wielka Brytania powinna być zadowolona, że stosunki polsko-radzieckie, ukształtowały się pod znakiem przyjaźni w miejsce dawnej wrogości, posłanka Manning powołała się na słowa prokuratora generalnego — Wielkiej Brytanii Showcrossa i oświadczyła, że Ziemie Odzyskane

należą do Polski de facto i de jure.

Następnie posłanka Manning przedstawiła rolę Niemców na Ziemach Odzyskanych, zaznaczając, że tereny te potrzebne były niemieckiej gospodarce wojennej, ale nie gospodarce pokojowej. „Mimo wysiłków władz niemieckich — powiedziała posłanka Manning — ludność niemiecka uciekała z tych te-

renów a cała praca na roli wykonywana była przez Polaków.” Przedstawiając swe osobiste wrażenie z wizyty w Polsce, mówczyni oświadczyła:

„Kto zwiadał Ziemie Odzyskane ten wie z jakim trudem i z jaką miłością Polacy odbudowali odzyskane tereny. Nie zapominajmy nigdy, że Polska, która straciła 6 milionów z ogólnej liczby trzydziestu pięciu milionów ludności, jest tym samym krajem, który walczył wspólnie z nami w pierwszych dniach wojny. Nie wolno nam już odstąpić od tego, co ustalono w Jaltie i Poczdamie i na co zgodzili się wówczas zarówno przedstawiciele opozycji, jak i posłowie Partii Pracy.” (PAP).

Dzienniki francuskie komentują z ożywieniem przemówienia Bevina i Churchilla w Izbie Gmin. Wszystkie prawie pisma wyrażają zaniepokojenie z powodu tego, że Bevin ma zamiar przedrzeć czy później „konsolidować” Europę zachodnią dokoła trzonu niemieckiego.

Niektóre dzienniki usiłują przedstawić plan Bevina jako próbę międzynarodowej trzeciej siły. Występuje przeciwko takiej tezie „Humanite” stwierdzając: „Wall Street” rozkazuje — pachołkowie Ameryki licytują się antyradzieckimi wystąpieniami.

Wiele dzienników francuskich, jak „L'Ordre”, „Franc Tireur”, „Pays”, „L'Aube” potępia antypolskie akcenty w przemówieniach Bevina i Churchilla. (PAP)

Mandżuria Czang-Kai-Szeka dogorywa

Linia obrony Mukdenu przzerwana

Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, iż oddziały chińskiej armii ludowej przerwały po 72 godzinnych nieprzerwanych atakach zewnętrzną linię obrony wojsk rządowych na odcinku Sinlitu, 100 km na zachód od Mukdenu. (PAP)

Kongres socjalistów włoskich odrzucił próbę rozbicia frontu partyj robotniczych we Włoszech

Zjazd Włoskiej Partii Socjalistycznej uchwalił na końcowym posiedzeniu rezolucję, która aprobuje działalność kierownictwa partii oraz utworzenie ludowo-demokratycznego frontu walki o pokój, wolność i pracę przeciwko obecnemu rządowi, odzwierciedlającemu wolę rodzimych i międzynarodowych sił kapitalizmu.

W dziedzinie polityki zagranicznej rząd taki winien ostrzec kraj przed opanowaniem go przez kapitał zagraniczny, przyczyniając się do utrzymania pokoju powszechnego, bronić jednolitości politycznej i gospodarczej Eu-

Plan Marshalla czyli „pomoc zniszczonej Europie”



Na mocy układu zawartego 17 listopada 1947 r. między Hiszpanią i Portugalią z jednej strony, a Stanami Zjednoczonymi z drugiej, oba te państwa uzyskały od Ameryki 3 miliardy pesetów. W zamian za to Stany Zjednoczone uzyskały zezwolenie na budowę baz lotniczych i morskich na półwyspie Iberyjskim oraz w koloniach portugalskich i hiszpańskich. Wszystko to ma na celu umożliwienie Hiszpanii i Portugalii korzystanie z funduszy planu Marshalla, mającego, jak wiadomo, na celu pomoc „zniszczonej” Europie.

Bazy amerykańskie w Hiszpanii i Portugalii wymierzone są przeciwko Francji i Włochom i mają na celu poparcie „moralne” de Gaulle’a i de Gasperi’ego w ich walce z ruchem robotniczym.

Eksperti amerykańscy pod przewodnictwem George F. Kennana rozpoczęli już budowę pierwszych baz w ścisłym porozumieniu z hiszpańskim i portugalskim sztabem generalnym. Koszty budowy będą o tyle mniejsze, że Amerykanie przejmują cały szereg gotowych już, doskonale wyposażonych baz lotniczych i morskich w Hiszpanii, zbudowanych tam w latach 1940—1945 przez Niemców (oznaczone swastyką). Należą do nich bazy lotnicze w Bajadoz, Huelva, Cadyks, Maledze, Almerii, Murcji, Madrycie, Tartosie, Saragossie i San Sebastian, oraz bazy morskie w Cadyksie, Almerii, Taragonie, Gijon, El Ferrol, La Coruna. Zostaną one jedynie rozbudowane i zaopatrzone w najnowocześniejszy sprzęt bojowy.

Z nowych baz w Hiszpanii wymienić należy przede wszystkim: lotniczo-morskie w Algeiras, Cartagenie i lotnicze w Terruelu i Burgos. Na terenie Portugalii powstaną bazy lotniczo-morskie w Setubal i Aveiro oraz lotnicze w Braganza, Evora, Lagos i Portimao.

W hiszpańskim Maroku wybudowana będzie baza lotniczo-morska w Ceucie oraz w Las Palmas na wyspach Kanaryjskich.

W koloniach portugalskich powstaną bazy w Mikoro na wyspie Cape Verde, niedalego zachodniego wybrzeża Afryki, na wyspie Timor na Oceanie Spokojnym i w Mozambiku (Afryka poł.-wsch.).

A wszystko to dla celów „pokojoywych i odbudowy Europy”. (ZAP)

Ustawa o dewaluacji franka ulegnie zmianie Interwencja Trumana na korzyść Anglii

Sprawa dewaluacji franka weszła w nową fazę. Rząd brytyjski nie otrzymawszy w Paryżu zadowalających gwarancji, które by zabezpieczyły pozycję funta szterlinga w wypadku dewaluacji franka, zwrócił się z prośbą o „pośrednictwo” do czynnika decydującego, a mianowicie do rządu amerykańskiego. Ambasador brytyjski w Waszyngtonie użył przy tym argumentu, który trafił do przekonania Trumana. Podał on mianowicie, że dewaluacja franka w tej formie, jaką przygotowuje rząd francuski, może podważyć plan Bevina. Stany Zjednoczone zmieniły swoje stanowisko, lecz rząd francuski nie uprzedzony na czasie o rozwoju sprawy w Waszyngtonie, postanowił przedstawić parlamentowi projekt ustawy o dewaluacji franka i o wolnym handlu walutami. Pod wpływem perswazji amerykańskiej, Paryż zmody-

fikuje zapewne swe stanowisko. Zapowiada to całkiem półoficjalny dziennik „Le Monde”, który podkreśla, że należy „przemysleć na nowo całe zagadnienie.”

„Le Monde” wyraźnie stwierdza, że „klimat nie sprzyja dewaluacji franka i wolnej wymianie w takiej formie w jakiej planował rząd”. Dziennik stwierdza, że problem franka jest tylko jednym aspektem sytuacji politycznej.

Manewry międzynarodowej finansjery we Francji

Dziennik „Humanite”, omawiając spór dokoła dewaluacji franka, stwierdza, że rząd brytyjski przygotował szereg zarządzeń o charakterze represji gospodarczych w wypadku gdyby Francja nie zmieniła swego stanowiska. Chodzi o naszą walutę — pisze dziennik — ale o jej losach decydują finansjści angielscy i amerykańscy. W ten sposób Francja stała się polem manewrów dla wszelkiego rodzaju rycerzy finansów.

„Ce Soir” oblicza dodatkowe zyski, jakie zgarną we Francji spekulanci złotem w wypadku przywrócenia wolnego obrotu złotem. Oficjalny kurs złotego luidora wynosi obecnie 750 franków, podczas gdy jego kurs na czarnym rynku jest blisko 4 tysiące.

Przyjmując, że około 4 tysiące ton ukrytego we Francji złota złożone jest ze złotych luidorów, jego właściciele zagarnęliby legalnie prawie 2 tysiące miliardów franków.

Przemawiając na wiecu w sali Wagram, Jacques Duclos oświadczył, iż posłowie komunistyczni zgłoszą w poniedziałek w Zgromadzeniu Narodowym wniosek, domagający się uchylecia planu gospodarczego ministra skarbu Rene Mayera.

We Francji ogłoszono oficjalnie, że wysokość nowej stopy wymiennej dla zdewaluowanego franka wynosi 24.392 franków za jednego dolara. (PAP).

Nowa alera szpiegowska w Czechosłowacji

Aresztowano 15 oficerów

Czechosłowackie Ministerstwo Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych opublikowały wspólny komunikat o

wykryciu nowej afery szpiegowskiej. Aresztowano 15 osób, m. in. oficerów armii pod zarzutem akcji szpiegowskiej i działania na szkodę republiki.

Czechosłowacki organ związków zawodowych „Prace” publikuje wiadomość o wykryciu sieci szpiegowskiej w Czechach. Na frontowej stronie dziennik zamieszcza artykuł pod tytułem „Mocarstwo zachodnie wysłało do Czechosłowacji szpiegów gestapo-wskich”. Poniżej zamieszczone są fotografie członków SS z napisem: „Pod ochroną mocarstwa zachodniego i z pomocą organizacji szpiegowskiej złożonej z dawnych SS-manów i członków gestapo i w porozumieniu z wrogami wewnętrznymi naszej republiki gestapowcy mieli powrócić do nas jako szpiegowie i sabotażyści”.

Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych publikuje komunikat, że w Czechach aresztowano 15 osób, w tym kilku oficerów armii czechosłowackiej pod zarzutem szpiegostwa. (API)

Pod Konitzą rozgorzały nowe walki

Według wczorajszych doniesień w Grecji wybuchły nowe walki pomiędzy partyzantami greckimi a wojskami rządowymi w pobliżu Konitz pod granicą albańską. Według doniesień partyzanci mieli zaatakować wzgórza położone na północ od miasta. Rozgłoszenia partyzantów zapowiedziały zatrzymanie zakładników na szeroka skalę. Zakładnicy ci będą trzymani, celem wymiany za jeńców poimanych przez wojska rządowe. (p. r.)

Konferencja dziennikarzy słowiańskich

Komitet Wszechsłowiański, którego siedziba znajduje się w Belgradzie, zwołał na 27 stycznia konferencję przedstawicieli prasy wszystkich krajów słowiańskich oraz Albanii, Węgier i Rumunii. Na konferencji tej opracowany będzie program wspólnej akcji mającej na celu utrwalenie pokoju i demokracji. (API).

Zaniechać interwencji w Grecji odezwa brytyjskiej partii komunistycznej

Brytyjska partia komunistyczna ogłosiła odezwę protestującą przeciwko pomocy wojskowej dostarczanej przez zachodnich imperialistów faszystowsko-monarchistycznej dyktaturze walczącej przeciwko narodowi greckiemu.

Odezwa stwierdza, że amerykańsko-angielski imperializm dostarcza pomoc faszystom greckim, gdyż pragnie opanować Grecję i przekształcić ją w bazę wojskową na wschodnich obszarach Morza Śródziemnego. Grecja ma stanowić bazę wypadową przeciwko demokratycznym republikom na Bałkanach, przeciwko ruchowi wyzwoleńcemu na środkowym wschodzie i przeciwko Związkom Radzieckim.

Odezwa podkreśla, że imperialiści rzucają fałszywe oskarżenia pod adre-

sem demokratycznych narodów Jugosławii, Bułgarii i Albanii, aby zamaskować interwencje Anglii i Stanów Zjednoczonych w Grecji i zdobyć pretekst do wojskowej okupacji bazy greckiej.

Odezwa stwierdza, że rząd gen. Markosa i armia demokratyczna prowadzą w dalszym ciągu walkę rozpoczętą przez naród grecki przeciwko Hitlerowi i greckim quislingom, którzy występowali się hitlerowcom a obecnie występują się amerykańskim i angielskim imperialistom.

Sprawa mienia niemieckiego w Austrii znowu aktualna

W nadchodzącym tygodniu przybędzie do Londynu austriacki minister spraw zagranicznych Gruber w towarzystwie ekspertów finansowych. Wkrótce odbędzie się konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych. Czterech Mocarstw w sprawie niemieckiego majątku w Austrii i w związku z tym dr Gruber będzie musiał być konsultowany przez delegatów Czterech Mocarstw. (p. r.)

Obrady 7 państw zachodnio-europejskich

Pisma paryskie, powołując się na depesze agencji United Press donoszą, iż w najbliższym czasie zwołana zostanie konferencja 7 państw zachodnio-europejskich, poświęcona zawarciu sojuszu, analogicznego do układu francusko-angielskiego w Dunkierce. W konferencji, która ma się odbyć w Londynie lub w Paryżu wezmą udział: Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg, Włochy i Portugalia. (PAP).

Nowy plan senatora Van denberga „pomocy” Europie

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Arthur Vandenberg opublikował w dniu dzisiejszym nowy plan realizacji programu pomocy dla Europy Zachodniej. Plan ten przewiduje, iż realizacja programu pomocy winna spocząć w ręku jednego administratora o randze ministra, który stanie na czele specjalnej agencji niepodlegającej zupełnie kontroli departamentu stanu. (PAP).

Na widok okrętów amerykańskich robotnicy porzucają pracę

W związku z przybyciem floty amerykańskiej do Włoch w Taranto, Bari i innych miastach Apulii, robotnicy na znak protestu zawiesili pracę na kilka godzin. (PAP)

Zapasy u narodów wschodnich

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Ogonek” nr 49 dziennikarz sportowy Rachanow pisze o powstaniu w sporcie radzieckim nowego stylu zapasów pod nazwą „Sambo”, tj. „Samobrona bez broni”. Jest to rodzaj zapasów, stanowiący syntezę stylu tego rodzaju sportów u narodów wschodnich. Twórca tego stylu Anatol Charlamjew zbadał 23

Wolna walka „Sambo”
obyczajów, panujących w krainie „Wschodzącego Słońca” uległa zmianie, nabrała tajemniczości i z końcem XIX w. przybrała formy dzisiejsze. Poza „Dziu-do” najbardziej rozpowszechnione są w Związku Radzieckim metody zapasów tatarska i gruzińska (czidaubo).

Twórca metody „Sambo”, trener i zapasnik z zawodu, opowiada, jak w 1938 r. w czasie zjazdu dorocznego sportowców przybyłych do Moskwy na zapasy „Dziu-do” zaproponował zastąpienie tego stylu walki nową metodą „Sambo”.
— Takiego stylu walki nie ma — ktoś zawołał.
— Jest! Odpowiedział Charlamjew i opowiedział o swoich spostrzeżeniach i doświadczeniach.
— Najlepszą jest walka tatarska — krzyknął zapasnik z Aszchabadu.
— Nie! gruzińska zawołał syn Kaukazu Chudabardaj. Wówczas trener Charlamjew zaproponował:
— Oto dywan. Kto stanie do walki „Sambo”? Wystąpił Chudabardaj. Zapasnik podał sobie ręce i za chwilę syn Kaukazu leciał w górę nogami.
— Spróbujemy jeszcze raz! I znowu podanie rąk i znowu po szybkich zwinnych ruchach Chudabardaj leżał na dywanie.
— Kto chce jeszcze?
— Ja — rzekł Azerbejdżanin.
— Dobrze! Zawiaćcie mi oczy a ty atakuj z którejkolwiek chcesz strony. Rozległ się gwizdek trenera. Azerbejdżanin ze zwinnością kota napadł na niego z tyłu. Błyskawicznie zakotłowały się ciała. Po chwili z tego kłębowiska ciało rozległ się głos Azerbejdżanina: Poddaję się!

W ten sposób znaleźli się pierwsi obserwatorzy, naśladowcy a po tym wielbiciele „Sambo”.
Twórcy „Sambo” nie podobala się walka angielska. Wydawała się mu

Nowe władze bokserów HCP

Roczne walne zebranie pięściarzy HCP wybrało w dniu 18 bm. nowe władze sekcji w składzie: kierownik — Przybylski Radzisław, sekretarz — Moderski, kronikarz — Mosiński, gospodarz — Jóźwiak B., radni: Kilian i Karasiński, trener — Kotkowski B.
Zebraniu, które odbyło się w harmonijnym nastroju, przewodniczył prezes klubu, dyr. Mułczyński (Mos).

„Sambo”

przestarzałą, powolną i zbyt uwarunkowaną. Jego zdaniem należy zrezygnować z symbolu. Zwycięstwo powinno być całkowite. Dlatego nie korzysta się z chwytów i zbijania nóg, jeżeli są to środki niezawodne? Narody wschodnie Tatarzy, Gruzini, a nawet Rosjanie walczą w ubraniu. Ubiór zapasnika wschodniego jest tylko kwestią przyzwyczajenia. Na Kaukazie Gruzini walczą w kurtkach bez rękawów. Zapasy te są tak powszechne, że nie ma wioski, gdzieby każdego dnia wypoczynkowego nie zbierali się wszyscy mieszkańcy na czidaubo. Niezwykle rozlegają się dźwięki instrumentu narodowego zurna i młodzież rozpoczyna walkę. Ruchy przeciwników są szybkie, zwonne i zdecydowane. Chwyty są krótkie jak wystrzał. Cała umiejętność polega na zręcznym zbiu z nóg. Zapasnicy chwytają się za czoło (pas) i jeden drugiemu stara się narzucić swoje tempo walki i sparaliżować wolę przeciwnika.

W miarę coraz szybszych coraz gwałtowniejszych obrotów zurna przyspiesza tempo, dźwięczy coraz bardziej urywany, krótkimi tonami, aż wreszcie bierze ton najwyższy — zwycięstwa.

Tak walczą u stóp najwyższej góry Kaukazu Kazbek i za przełęczą Kresowa. Sztuka czidaubo, przekazywana jest z ojca na syna. Poszczególne chwytby stanowią tajemnicę rodów. Ruchy zapasników są lekkie, zwonne jak kotów. Zwycięza nie gruba, nieociosana siła, lecz lekkie, dokładne ruchy przynoszą zwycięstwo.

Jak już zaznaczyliśmy twórcą „Sambo” zbadał 23 rodzaje walk zapasniczych. Niektóre z nich znacznie różnią się między sobą, inne są do siebie bliźniaczo podobne. Na styl zapasów Uzbeków, Tadżyków, Turkmenów itd. składały się wieki. Znalazły one odzwierciedlenie w miniaturach, rysunkach, rzeźbie. Charlamjew zebrał ok. 5000 okazy, które stanowią jedną z najcenniejszych kolekcji w świecie. Styl „Sambo” przyjął się szybko w Związku Radzieckim. Wykładany jest wojskom pogranicza i milicjantom, którym w walce z przemytnikami i przestępcami przynosi znakomite korzyści. (b)

W miarę coraz szybszych coraz gwałtowniejszych obrotów zurna przyspiesza

Przysięgę olimpijską złożyli pięściarze

Termin przysięgi olimpijskiej, wyznaczony pierwotnie na 28 bm., przyspieszono z uwagi na wyjazd ekipy pięściarzy polskich na tydzień polskowęgierski do Budapesztu, gdzie rozegrany zostanie specjalny turniej.
Na uroczystości przybyli do Gniezna delegat PKOl p. płk. Mirzyński, prezes PZB Bielewicz, prezes POZB inż. Suligowski, wiceprezisi pp. dr. Szalagan oraz nac. Osinski Derda i szereg innych.
Z podium, ustawionego na tle emblematów o barwach narodowych przemówili do ustawionych w karnym dwuszeru najlepszych bokserów polskich prezes p. Bielewicz, odebrawszy uprzednio raport od kierownika obozu trenera Stamma oraz delegat PKOl p. płk. Mirzyński, który odebrał przysięgę olimpijską od pięściarzy.

Tak trener Stamm, jako jego pomocnicy Wolniakowski i Rogalski oraz wszyscy uczestnicy obozu, których dotychczas jest 43, są z warunków, najzupełniej zadowoleni. Wyżywienie jest pierwszorzędne, a opiekę lekarską sprawuje p. dr. Gallus. Kwatery są czyste i estetyczne, sala sportowa z wszelkim sprzętem do dyspozycji.

Obóz, w którym panuje dyscyplina, przyniesie niewątpliwie rezultaty. Ostateczne rozstrzygnięcie o składzie reprezentacji olimpijskiej nastąpi po mistrzostwach Polski. Przepuszczalnie ostatni obóz pięściarzy odbędzie się także w Gnieźnie. Na zakończenie obecnego zaś przewiduje się rozegranie spotkania z reprezentacją Gniezna. Mecz ten miałby zostać rozegrany po 8 lutego br. (pr)

Organizacje Robotniczych Klubów Sportowych propaguje Powiatowa Rada WF i PW

Gorzów. W ub. poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem p. mgr. Zawistowskiego zebranie członków Powiatowej Rady WF i PW w Gorzowie.
Plan pracy za okres do dnia 21 marca br. omówił Przewodniczący. Po obszernej dyskusji członkowie Rady uchwaliли m. in. dołożyć wszelkich starań w kierunku założenia samodzielnego okręgu Związku Robotniczych Klubów Sportowych dla Ziemi Lubuskiej z siedzibą w Gorzowie. Ponieważ na tym terenie nie ma klubów sportowych przy Związkach Zawodowych postanowiono wystąpić do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu z wnioskiem o finansowe

poparcie istniejących już Robotniczych klubów sportowych. Uchwalono również drobne zmiany w budżecie na rok 1948 zgodnie z zarządzeniem Wojewódzkiej Rady.

Jako nowych członków Rady wybrano pp.: mjr. Tomysa, por. Hoffmanna i Stefana Rozwałkę. Do Prezydium Rady powołano jednogłośnie pp.: Pawła Macierzewskiego, red. Wład. Ciesielskiego, or. Stefana Hoffmanna.

W wolnych głosach poruszono cały szereg spraw dotyczących rozwoju sportu na terenie Gorzowa i Ziemi Lubuskiej. Wyczerpujących wyjaśnień udzielał Komendant Powiatowego Urzędu WF i PW p. por. Jastrzębski. (wj)

Walcą azerbejdżanów

Walcą tadżyków

Walcą gruzińska

Rzucono grochem o ścianę

Stała się rzecz dziwna lecz niemniej oczekiwana. Po wielu tygodniach konferencji, protestów, sporów, po wściekłych atakach pewnej części prasy w kierunku Poznania, dosłownie mówiąc, w stronę Polskiego Związku Bokserskiego i Warty, doczekaliśmy się wreszcie wyroku w słynnej już sprawie Grochów-Warta wyrok Zarządu P. Z. B. iście „salomonowy”, brzmi: Powtórka spotkania Archacki-Klimecki. Na dodatek uchwalono odbycie tego spotkania na gruncie neutralnym, czyli... w Łodzi. Dla Poznania Łódź nie była i nie jest terenem neutralnym, za przyczyną ogólnie wiadomą. W dalszym ciągu uchwalono, że Archacki i Klimecki spotkają się w ramach meczu Łódź-Warszawa. Okrasą tego meczu byłaby niewątpliwie zażarta walka tych zawodników.

Wyrok ten z pewnością nie zadowolił poważniejszych stron ani samego P. Z. B. Bo niby na jakim podstawie można było unieważnić walkę, kiedy referendum w przynajmniej większości (9 : 3) poparło słuszne stanowisko Wydziału Sportowego P. Z. B., który orzekł zwycięstwo Klimeckiego, wskutek czego wynik meczu skorygowano na właściwy tj. 8 : 8. Tu nie trzeba wielkiej filozofii czy strategii, tu potrzeba ludzi o własnym i zdecydowanym obliczu, ludzi, którzy niezachwianie staliby na straży honorowania regulaminów i statutów. Takie postawienie sprawy należy przeciwie do obowiązków władz związkowych.

Niestety Zarząd P. Z. B. nie wykazał w sprawie Grochów-Warta ani silnej woli, ani zdecydowanego stanowiska. Nie kto inny, jak Zarząd P. Z. B. stworzył bardzo niebezpieczny precedens na przyszłość, precedens, który długo potokuwać będzie w boksie polskim. Ktoś tutaj pozwolił sobie na igranie z ogniem, gdyż nie miał odwagi pójścia po linii prostej, tej linii najbardziej uczciwej, posiadającej zresztą poważne zaplecze przepisów statutu, regulaminu a w końcu i referendum. Zarząd P. Z. B. wołał wybrać i zdołał już wejść w labirynt krętych ścieżek, z których nierzadko trudny jest odwrót. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że pokrzywdzony Archacki, na wieść o wyznaczeniu nowego spotkania z Klimeckim, zdołał w międzyczasie zachorować i Grochów zmuszony był telefonicznie odwołać go start. A może kiedy P. Z. B. wyznaczy następny termin spotkania, zdoła zachorować Klimecki. Co stanie się wówczas? Taki wypadek leży przecież w możliwościach i w ten sposób trudno będzie zatrzymać niebezpieczny wir krętych ścieżek. Pozostali wówczas jedyna zdaje się ostateczność dla dalszego nadania sprawie cech swobodnej i nieskrępowanej, ale poważnej zabawy w czasie trwania karnawału, proponując zamiast spotkania Archacki-Klimecki, urządzić jakże sensacyjną i dotąd nieogładaną spotkanie w ringu kierowników sekcji bokserskiej Grochowa i Warty na terenie neutralnym, przypuśćmy więc... nawet w Łodzi. Stawiam bezwarunkowo na kierownika bokserów Warty Suszczyńskiego, którego doskonale znam z figury i tuszy, nie mówiąc o jego dynamicznych ciociach i błyskawicznych sierpach (ale tylko prawych). Po tym spotkaniu wynik meczu Grochów-Warta ustalony powinien być na 8 : 8, co będzie zgodne z regulaminem i referendami. W innym wypadku szkoda rzucać grochem o ścianę. JOTEM

Siatkarze HCP mistrzem POZPR

W ub. czwartek dokonano rozgrywek o mistrzostwo Klasy A okręgu w siatkówkę męską. Zgodnie z przewidywaniami mistrzostwo zdobyła drużyna HCP, która mimo osłabionego składu pokonała ponownie ZZK — Poznań 2:0 (15:1 i 15:2) i uległa nieznacznie Warcie 1:2 (8:15, 15:9 i 13:15). Spotkanie Warta — ZZK przyniosło łatwe zwycięstwo „Zielonym” 2:0 (15:4 i 15:1).
Dziwnym co najmniej wydaje się fakt, nie obeszania przez Poznań mistrzostw Polski w siatkówce. Co

Ze sportu motocyklowego

Zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Motocyklowego zwołane zostanie na 22 lutego br. POZM postanowił zawiesić w działalności sportowej wszystkie kluby włącznie z sekcjami motocyklowymi, które do 5 lutego br. nie uregulują zaległości finansowych z jednoczesnym zaznaczeniem, że odpowiedzialnym za uregulowanie tych spraw członkiem zarządu w razie nie wywiązania się ze swych powinności do wspomnianego wyżej terminu, nie będzie wolno zasiadywać w przyszłych zarządach klubu włącznie z sekcją. Nie mniejszym zaniepokojeniem grzeszą kapitanowie sportowi, gdyż na 30 członków, których zrzesza POZM, zaledwie kilku nadesłało sprawozdania. Siłą rzeczy POZM nie może wywiązać się ze swego zadania w stosunku do władz centralnych. (p)

ZNAJOMOŚĆ PRZEPISÓW DROGOWYCH — PIERWSZY OBOWIĄZKIEM

Wobec licznych wypadków, jakie miały miejsce w ub. roku na terenie naszego województwa, odbyły się w Zarządzie Miejskim w Poznaniu oraz w Województwie konferencje, na których zastanawiano się nad środkami, zapobieganie wypadkom. Postanowiono obostrzyć przepisy i nałożyć bezwzględnie kary dla wszystkich niestosujących się do wydanych zarządzeń. Zwracamy przeto uwagę wszystkim automobilistom i motocyklistom by zapoznali się z zarządzeniami, publikowanymi w nrze 32 Dziennika Wojewódzkiego. (p)

Czy zaprenumerować BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI?

Objętość każdego tomiku 64 strony dużego formatu a więc stron 160 formatu normalnego!!
Cena tomiku zł 50.— W prenumeracie zleconej zł 40.— Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe.

BOLESŁAW PRUS

Ze wspomnień cyklisty

Ponieważ starszokwi już zaczęły kleić się oczy, więc zadzwoniłem na Różę, ażeby posłała łóżko i sofę. Kiedy weszła, zapytałem gościa drogiego, gdzie będzie spał?...
— Chyba pozwól mi spać w twoim pokoju — odparł, mrugając okiem i wskazując na swoje piersi, wypchane banknotami.
Zgodziłem się z największą chęcią, a następnie wydałem Rózi dyspozycję co do jutrzejszego śniadania. Lecz gdy dziewczyna powiedziała nam dobranoc i wyszła, starszek nagle rozmyślił si i rzekł, że — woli spać w saloniku, na sofce.
Przekładałem, że na łóżku będzie mu wygodniej, a w drugim pokoju nawet bezpieczniejsz z dwudziestoma tysiącami rubli. Ale rejent uparł się, więc musiałem ustąpić i tylko od sieni zamknąłem drzwi na klucz.
— A coż to? nie były u ciebie drzwi zamknięte?... — spytał rejent, widocznie zaniepokojony.
— Owszem, tylko że... są zamknięte na zamask... Ale ponieważ pan życzy sobie nocować tutaj, więc dla bezpieczeństwa...
Trzeba było iść spać. Pobożny rejent, ułaskawiając przed sofą, głośno zmówił pacierz, później zaś, gdy zdjął kamizelkę, wszedł do mego pokoju i pokazał mi na swych piersiach duży plastron, który szeleścił pod palcami.

— Wygląda to, jakby pan miał zamiar fechtować się na szpady — rzekłem.
— Gdzież znowu!... To dziś rano uszyła mi moja żona... Tu jest dwadzieścia tysięcy rubli...
Gdy wrócił do saloniku, zgasiłem lampę i zasnąłem jak kamień. Lecz po tym pierwszym śnie, głębokim, spadły na mnie marzenia, chyba najdziwniejsze, jakie miałem w życiu... Śniło mi się, że uzbrowiony w rewolwer, chwyciłem Olejarkę i dwunastu jego współbandytów. Zuchwali mordercy nawet nie próbowali bronić się. Stanałem tylko przed nimi, spojrziałem i — natychmiast złożyli broń. Nie koniec na tym: jeszcze bowiem przyznali się do wszystkich zbrodni, wskazywali miejsce, gdzie mieli ukryte pieniądze i — bez szemrania zdecydowali się iść za mną do Warszawy, kiedy czekało ich srogie więzienie.
Był to wypadek poskromienia bandytów tak nadzwyczajny, że wiadomość o nim rozniosła telegrafy po całej Europie i Ameryce. Nasze społeczeństwo postanowiło uczcić mnie — wjazdem triumfalnym
Wsiadłem więc na samochód, a raczej na nową maszynę zwaną „Systemem Fitulio”,jechałem zwolna, a za mną, krok w krok, postępowała schwytna przeze mnie banda, z Olejarkiem na czele. Tłumy ludu na ulicach były tak gęste, jak na pogrzebie najslawniejszego artysty. Krzyczano, klaskano w ręce, obсыпано mnie kwiatami, a wszyscy złodzieje kie-

szonkowi zobowiązali się tego dnia nie wyciągać nikomu zegarków i portmonetek.
Byłby to najpiękniejszy dzień w moim życiu, gdybym nie widział, że na kierowniku maszyny wisł moja ceratowa torebka z szynką, która już zaczęła cuchnąć. (Jakie to niedorzeczne sny niekiedy prześladują człowieka!)
Pamiętam, że na rogu każdej ulicy występowała jakaś delegacja z mową do mnie, wiem, że mowy były przesłizne, ale — nie rozumiałem żadnej, ponieważ moja uwaga zajęta była przez niegodziwą szynkę i jej mdły, niezdolny zapach...
Na placu Teatralnym zobaczyłem wysoką estradę, na niej kilkadziesiąt najpiękniejszych dziewcząt z całej Europy, a wśród nich... moją najdroższą, moją jedyną, moją wymarzoną... Z początku zdawało mi się, że to Karolina, ale wnet przekonałem się, że to była Zochna, córka pocziwego reagenta, którą sam los wskazał mi na małżonkę.
Toteż gdy jeden z mówców zapytał mnie, jakiej żądam nagrody za bezprzykładne bohaterstwo — odpowiedziałem, wskazując na drogą Zosię:
— Oto moja nagroda...
Już spłonięte dziewczę wyciągnęło do mnie rączkę... już zająca matka podniosła koronkową chustkę do oczu... już ojciec, kochany rejent, wydobyl z kieszeni akt, mocą którego wyznaczył sto tysięcy rubli posagu mojej jedynej, gdy wtem...
(Nie!... doprawdy, że nie mam odwagi mówić... co dalej zaszło... Ale ponieważ był to tylko sen... Co za niedorzeczne sny bywały!)

łączy się z moją wymarzoną, wystąpił na estradę jakiś siwy jegomość, bardzo podobny do dyrektora naszego banku, i rzekł:
— Wybacz, bohaterze, podziwiany na obu półkulach, ale nie wolno łączyć ci się dożgonym węzłem z żadną pojedynczą kobietą, a więc i z obecną tutaj panną Zofią Wierzgajło...
— Jaktó?... Co to?... — zawołałem oburzony.
— Naród postanowił, że taki jak ty bohater należy do wszystkich kobiet...
(No, czy słyszał kto kiedy o podobnym śnie?...)
— Do wszystkich?... — zapytałem.
— Do wszystkich młodych i pięknych, ani jednej nie wyłączając. Pojmujesz, czcigodny panie — mówił siwy starzec — że społeczeństwu bardzo zależy na tym, ażeby posiadało jak największą liczbę bohaterów...
— To prawda!... — szepnąłem smutny jak grób.
— Więc poddajesz się pan woli narodu?...
— Czy aby jesteś pan pewnym, że tej ofiary żąda ode mnie naród?...
— Spójrz, bohaterze, po tym oceanie głów...? — odparł starzec podobny do naszego dyrektora.
— Żąda tego cały naród?... — powtórzyłem.
— Jak jeden mąż...
Rozumiałem, że dalszy opór byłby czynem nieobywatelskim, więc...
Nagle uczułem, że ktoś zerwał ze mnie kołdrę i trzęsł mną, wołając: „Fitulski... bój się Boga!...
(Ciąg dalszy nastąpi)

Zjazd dziennikarzy sportowych pism „Czytelnika“

W Warszawie odbył się pierwszy zjazd dziennikarzy sportowych pism „Czytelnika“ poświęcony omówieniu wytycznych jakimi kierować się ma czytelnikowska prasa sportowa w dziedzinie zasadniczych zagadnień dotyczących wychowania fizycznego i sportu w powojennej Polsce.

Zgromadzeni na zjeździe dziennikarze reprezentujący wszystkie pisma „Czytelnika“ wysłuchali referatów programowych dyr. Konopki, red. Ziembę i dyr. Kobusa, po czym odbyli konferencję z przedstawicielami związków i władz sportowych. Obecni na konferencji byli m. in. mgr Maciuszkiewicz — z ramienia Państw. Rady WF i PW, inż. Loth i inż. Przeworski — z ramienia P.K.O.L. i Z.P.Z.S., oraz prezes P.Z.P.R. p. Z. Nowak.

Jednocześnie na zjeździe uzgodniono zasady obsługi informacyjnej pism „Czytelnika“ na Igrzyskach Olimpijskich w St. Moritz, oraz opracowano szczegóły tegorocznego „Tour de Pologne“, który rozegrany zostanie w konkurencji międzynarodowej w czasie od 24. VI. do 4. VII. na trasie długości 2000 km.

Nasze zadania

„Przez sport i wychowanie fizyczne do teźny fizycznej narodu — ota hasło, które powinno przyświecać w pracy każdemu działaczowi sportowemu i zawodnikowi.

W realizacji tego hasła może i powinna odegrać największą rolę prasa sportowa. Powyższy postulat ma posłużyć jako wytyczna w pracy na najbliższy okres dziennikarom prasy sportowej „Czytelnika“.

Stanowisko prasy sportowej do pewnych zagadnień wynikających z aktualnej sytuacji w powojennym sporcie polskim — nie było dotychczas dostatecznie skrytykowane. Oparcie organizacji sportu i wychowania fizycznego w Polsce na nowych zasadach wymagających uzgodnienia wytycznych, którymi kierować się ma praca na tym odcinku, aby wydać ona mogła pozytywne owoce. W odniesieniu do szeregu ważkich problemów związanych z organizacją tej pracy — w polskiej prasie sportowej nie brak było sprzecznych opinii i sądów, co w rezultacie prowadziło niejednokrotnie do pewnej rezerwy z jaką kluby, Związki i Stowarzyszenia Sportowe odnosiły się wobec prasy. Aby rozwiązać wszelkie wątpliwości, co do stanowiska jakie prasa czytelnikowska zajmowała w zasadniczych kwestiach dotyczących spraw polskiego sportu, na wyżej wspomnianym zjeździe postawiono 8 tez do realizacji których dążyć będziemy z całą świadomością rzeczy:

1. Pozytywne ustosunkowanie się do zasad amatorsztwa w polskim sporcie, a co za tym idzie zwalczanie zawodowstwa. Co do tego drugiego uważamy, że wobec trudnych warunków materialnych w jakich znajduje się wielu naszych zawodników — pomoc dla nich w formie dożywiania jaką stosują niektóre kluby może być przyjęta pod warunkiem jednak, że pojęcia tego nie będzie się używać jako płaszczyzny usprawiedliwiającego rozmaite premie wypłacane zawodnikom za udział w zawodach czy za sukcesy osiągane na bieżnizach i boiskach. Z „primadonnami“ w sporcie pozwalającymi łaskawie korzystać ze swych kwalifikacji za grubą forszę inkasowaną jako rzecz najnaturalniejszą w świecie, czas skończyć kosztem wyeliminowania choćby tych wszystkich „gwiazd“, które okazały się niegodne miana polskiego sportowca.

Stoimy natomiast na stanowisku, że tylko zawodowe kadry fachowców-instruktorów pełnić mogą swe funkcje należycie i że tutaj nie może być mowy

o ludziach, pełniących za darmo zawód, któremu się poświęcili.

2. Błędnym z gruntu rzeczy jest mniemanie, jakoby sport wychynowy (ustalanie rekordów) był szkodliwy dla wychowania fizycznego. Wiadomym jest, że rekordów nie uzyskuje się z chwilą wstąpienia na boisko czy bieżnię, lecz przez sumienną pracę nad sobą i regularne treningi.

Zależy nam bardzo na pozyskaniu dla sportu szerokich mas, jesteśmy jednak zdania, że droga do tego celu prowadzi właśnie przez popieranie sportu wychynowego, będącego sprawdzianem ogólnej sprawności i teźny fizycznej narodu. Wynik i rekord w „wyścigu pracy sportowej“ nie może zostać wyeliminowanym, jest bowiem naturalnym i logicznym rezultatem owocności poczyniń w tej pracy.

3. Wypowiadamy się za tym, aby akcja wczasów objęła jak najszersze grono młodzieży i łączyła się ściśle ze sportem i wychowaniem fizycznym. W każdej miejscowości wypoczynkowej powinny znaleźć się urządzenia sportowe, na których przez ćwiczenia krepłaby siła fizyczna wczasowicza. Wczasy — sport i wychowanie fizyczne jako pojęcia nierozrwalne winny łączyć się również z turystyką.

4. Z niepokojem stwierdzamy, że sport polski nie wystąpił dotąd z planem inwestycyjnym w ramach planowania ogólnego. Bo tylko wtedy będzie mógł sport spełnić swe zadanie, które łączy się z wychowaniem zdrowego fizycznie człowieka, o ile stworzy mu się odpowiednie warunki materialne ku temu.

5. Dążyć będziemy do tego, aby należycie postawione zostały wychowanie fizyczne i sport w szkołach i organizacjach młodzieżowych, co jak dotąd nie zawsze szło w parze z wychowaniem ogólnym.

6. Uważamy, że walka z alkoholizmem w sporcie nie dała pozytywnego wyniku i dlatego walkę tę podejmujemy z jeszcze większą stanowczością.

7. Przy wysiłkach rady WF i PW w usportowieniu wsi powinien wziąć udział cały sport polski z klubami i organizacjami sportowymi na czele.

8. Zważywszy, że prasa sportowa ma odegrać najważniejszą rolę w wychowaniu dobrych sportowców — uważamy, że dziennikarzy nie powinno zabraknąć w żadnych wydziałach propagandowych urzędów sportowych, gdyż tylko wtedy spodziewać się będzie można celowej i skutecznej propagandy powziętych uchwał i reorganizacji dla dobra sportu polskiego. Mieczysław Tomaszewski

„Uniacy“ przy stole obrad Feliks Klimaszuk mistrzem klubowym

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. Kurzawy roczne walne zebranie Moto-Klubu „Unia“. Ustępujący zarząd zdając obszerne sprawozdanie ze swej działalności, wykażał się poważnymi wynikami tak organizacyjnymi jak i sportowymi. Nowe projekty, jak stworzenie funduszu na motocykl wyścigowy oraz powołanie rady klubowej, której zadaniem polegałoby na usprawnieniu prac zarządu, opracowanie regulaminów dla poszczególnych komórek zarządu i przygotowanie materiału na jubileusz 25-lecia przyjęli zebrani aplauzem. Przewodniczącym rady klubowej obrano p. Adama Paczkowskiego. P. Marian Klimaszuk przedstawił pracę i wyniki zawodników, którzy nie szczędząc sił i własnej kieszeni, uparcie walczyli o honor barw klubowych. Zdobywcą najszczęśliwszego miejsca i to szosowego wicemistrzostwa Polski, okazał się p. Woźniakowski. Mistrzostwo klubowe kategorii wyścigowej przypadło Feliksowi Klimaszukowi, który w 33 startach na żuźlu ustalił

5 rekordów toru, zdobył 12 pierwszych i 5 drugich miejsc.

Kalendarzyk imprez sportowych na rok przyszły został szeroko zakrojony. Obejmuje on dwa wyścigi na torze w Ławicy, trzy imprezy na żuźlu oraz trzy raidy. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium zarządowi, nastąpił wybór nowych władz. Prezesem został wybrany p. Kazimierz Górecki, a członkami i wiceprezes — inż. Szilke, II wiceprezes — p. Nowaczyk, sekretarz — p. Bocian A., skarbnik — p. Szmidt, przewodn. komisji sport. — p. Malcherek. Michał Nagengast, znany rekordzista, objął kierownictwo sekcji wyścigowej, a p. K. Zieliński — sekcję turystyczną. Komisji rewizyjnej przewodniczyć będzie p. Mazurkiewicz, a sądowi koleżeńskiemu — mecenas Łuczyński.

W czasie zebrania na wniosek jednego z najstarszych członków klubu i rekordzisty p. M. Nagengasta zainicjowano zbiórkę na Pomoc Zimową, uzyskując na ten cel 8 044 zł. (kie)

Kłopoty i nadzieje aktorów V olimpiady zimowej

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń technicznych informowanie ludności całego świata o przebiegu piątych zimowych igrzysk olimpijskich przewyższy wszystkie dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie. 800 rozgłośni radiowych przynosić będzie stale na cały świat wiadomości z olimpiady. Obsługa radiowa igrzysk spoczywa w rękach 74 sprawozdawców i 60 techników. Wszystkie audycje radiowe z olimpiady zimowej w S. Moritz, będą rozpoczynane i kończone fanfarami.

Władze szwajcarskie odmówiły wizy wjazdowej do Szwajcarii członkom

austrackiej reprezentacji olimpijskiej, udającym się do S. Moritz. Józefowi Drobnowi i Józefowi Bradlowi. Powodem kroku władz szwajcarskich była przynależność wyżej wymienionych do S. A.

Z okazji piątych igrzysk olimpijskich Szwajcarski Komitet Organizacyjny wydaje specjalne znaczki pocztowe, talar olimpijski, jako monetę pamiątkową oraz ozdobne karty filatelistyczne stemplowane okolicznościowym datownikiem igrzysk.

Czechosłowacja ma kłopot z zestawieniem obrony w hokeju. Najwięcej

szans ma para Drobny — dr Slama. Czesi są jednak dobre myśli i wierzą, że w St. Moritz powtórzą swój sukces z roku ub. — mistrza świata.

Na podstawie wyników z ostatniego tygodnia wśród narciarzy, jak dotychczas najlepszymi zjazdowcami i slalomowcami okazali się Szwajcarzy. Team szwajcarski doznał jednak znacznego osłabienia z powodu fatalnych wypadków czołowych zjazdowców: Romingera i Ballaera. Pierwszy złamał nogę, drugi nadwreżył sobie kręgosłup.

Skoczek amerykański Devlin, który reprezentować będzie USA w konkursie skoków, odniósł podczas ostatniego treningu kontuzję i został odwiedzony do szpitala. Na szczęście kontuzja okazała się niezbyt groźna i lekarze sądzą, że Devlin będzie mógł w pierwszych dniach lutego startować.

Mistrzyni świata w jeździe figuralnej Kanadyjka Barbara Anna Scott również przygotowuje się w St. Moritz do olimpiady. Mimo nieprzychylnego stanowiska prasy, że jest ona obecnie najsłabszą mistrzynią ostatnich lat, Scott nie robi sobie z tego nic i jest w dobrym humorze.

Program zawodów piątych igrzysk olimpijskich obejmuje 17 konkurencji. Od klasycznych biegów i skoków i innych imprez narciarskich, jazdy na łyżwach, do hokeju i pięcioboju włącznie. Najbardziej popularnymi konkurencjami to slalom i zjazd do których zgłosiło się po 28 ekip. W konkurencjach łyżwiarskich najpopularniejsza jest jazda szybka na lodzie, w której weźmie udział 16 państw. Do turnieju hokejowego po wycofaniu się Francji udział weźmie tylko osiem drużyn. Wszystkie konkurencje obeślały dwa kraje, a mianowicie Szwajcaria i Stany Zjednoczone.

Organizatorzy zimowych igrzysk olimpijskich udostępniają zawodnikom na treningi coraz więcej terenów, na których rozegrane będą poszczególne konkurencje olimpijskie. W piątek otwarta została trasa biegu na 18 km. Zawodnicy wykorzystali to od razu i zapoznali się z trasą. Nie są jednak z niej zadowoleni, gdyż wymaga ona więcej siły fizycznej niż techniki. Trasa bieżni w terenie falistym o niewielkiej różnicy poziomu. Łagodne pochylenie toru nie pozwala zawodnikom przy zjeździe na dostateczny odpoczynek przed podchodzeniem w górę. Szczególnie poważną rolę odegra to, w tzw. „Maratonie narciarskim“ — w biegu na 50 km. W konkurencji tej bowiem dwie trzecie tras będzie stanowił tor biegu na 18 km.

Rewia młodych pływaków w Poznaniu San — Warta — HCP 90 55:45

Pozn. Okręg. Zw. Pływacki zorganizował ciekawą i godną pochwały imprezę. Rozegrano zawody juniorów o puchar ufundowany przez honorowego prezesa okręgu p. Oskara Jasińskiego. Młodych zawodników powitał prezes okręgu mgr Sroka Janusz życząc im pomyślnych wyników. Kluby poznańskie: HCP, Warta i San przedstawiły swój narybek pływacki tak dziewcząt, jak i chłopców. Licznie zebrana publiczność dała dowód swego stale rosnącego zainteresowania i żywo oklaskiwała wyczyny najmłodszych adeptów pływania. A trzeba przyznać, że przy tak młodym wieku (od 12—16 lat) wyniki były zupełnie przyzwoite. Wojciechowski (San) przeplątał w sztafecie „swoją“ 50-tę w doskonałym czasie 31,8 sek. Również świetnie zapowiada się 14-letnia Bresińska Barbara (Warta), która 50 m klas. przeplątała w czasie 47,5. W drużynie Cegielskiego, a specjalnie u dziewcząt razili zły start. Najlepiej przygotowaną była zwycięska drużyna Sanu, co wystawia dobre świadectwo je kierownictwu i trenerom. W dwóch meczach p lki wodnej zespół Sanu wykazał zdecydowaną wyższość nad „Cegielskim“ i Wartą.

Ważniejsze wyniki techniczne: Chłopczy: 5 m dow.: Wojciechowski (San) 33,8; 50 m klas.: Myszowski (San) 39,8; 50 m wznak: Paprzycki (HCP) 41,8. Sztafety: 3x50 m zmiennym: San (Wojciechowski, Myszkowski, Haufa) 1:55,4; 4x50 m klas.: Warta (Dabiński, Kielczewski, Chocie, Chmielewski) 2:53,2; 5x50 m dow.: San 2:54,1; Skoki: 1. Dudziak (HCP) 20,52; 2. Szumbarga (San) 13,76. Dziewczęta: 50 m dow.: Mikołajczak (San) 43,5; 50 m klas.: Bresińska (Warta) 48,0; 50 m wznak: Skotnicka (San) 49,8. Sztafety: 3x50 m zmiennym: San (Skotnicka, Kempa, Mikołajczak) 2:27,5; 4x50 m klas.: San 3:25,0.

Pilka wodna: San—Warta 7:3 (4:2); San—HCP 5:0 (0:0). Po żywej grze Saniści wygrali zastrzeżenie, dla których bramki zdobył: Szubarga 3, Wojciechowski i Zieliwicz po 1.

Organizacja bardzo sprawna, co stwierdzamy ze szczerą radością. Więcej takich imprez w Poznaniu. (Jaw)

Warszawa zwycięża Łódź 9:7 w boksie

Miedzyokregowe zawody pięściarskie pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Warszawy, mimo osłabionego składu obu drużyn zapowiadały się interesująco. Wypadły jednak, na skutek absencji kilku czołowych zawodników łódzkiej dość słabo. Łódź oddała w wadze koguciej punkty w o., gdyż Stasiak w ostatniej chwili doznał kontuzji palca a rezerwowi Czarniecki nie stawiał się; w piórkowej Marcinkowskiemu zastąpił Pawlak. Pisarski walczył w półciężkiej z powodu choroby Żylisa i odmowy w ostatniej chwili Niewadziła. Sensacją meczu było zwycięstwo młodego Kargiera w muszej nad rutynowym Patorą, przy czym warszawiarin był trzykrotnie na deskach.

Wyniki techniczne: w muszej — Kargier (Ł) wypunktował Patorę (W); w koguciej — Sobkowiak (W) otrzymał punkty bez walki z braku przeciwnika; w piórkowej — Pawlak (Ł) przegrał z Sieradzanem; w lekkiej — Mazur (Ł) zremisował z Tomczyńskim w półśredniej — Majewski (W) przegrał z Kosowskim; w średniej — Rychelski (Ł) przegrał z Kosowskim; w półciężkiej — Pisarski (Ł) wypunktował Kosowskiego i w ciężkiej — Grzelek (W) wygrał w 2 starciu przez techniczny k. o. z Zochowskim. (i)

Warta II — Zryw (Krotoszyn) 9:7

W niedzielę w południe odbył się w Poznaniu w sali „Zryw“ przy ul. Grunwaldzkiej zawody boiskowe z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie B zakończone nieznacznym zwycięstwem gospodarzy, którzy 4 punkty oddali walkowerami.

Zawody stały na słabym poziomie. Gospodarze górowali znacznie technicznie i umiejętnościami nad bojem, lecz surowym jeszcze zespołem krotoszyńskim.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: W wadze muszej — Gierlachowski (W) zremisował z Drożyńskim (Zryw); w koguciej — Koniecz-

ka (W) uległ niesłusznie na punkty Ostojkiemu (Zryw); w wadze piórkowej — Tulecki (W) znokautował w I starciu Marszałka (Zryw); w wadze lekkiej — Ratajczak (W) pokonał wysoko na punkty Grzegorzewskiego (Zryw); w wadze półśredniej — Szkularek (W) zwyciężył przez k. o. w I starciu Tackę (Zryw); w wadze średniej — Heinze (W) znokautował w III starciu Styczyńskiego (Zryw); w wadze półciężkiej i ciężkiej — Zryw zdobył przez Sawickiego i Rosenberga punkty bez walki wobec braku przeciwników. Sędziował w ringu p. Konieczny, na punkty pp. Leżohupski, Linke i Stempowski. (al)

Mistrzostwa okręgu kl. A w koszykówce

W dniu wczorajszym rozegrano w Poznaniu dalsze mecze o mistrz. okręgu kl. A w koszykówce. Wyniki spotkań: ZZZK (Poznań) — AZS 17:40 (5:29); ZZZK (Rawicz) — ZZZK (Gniezno) 30:40 (15:19); ZZZK (Poznań) — ZZZK (Gniezno) 26:41 (9:21); ZZZK (Rawicz) — HCP 40:0 w. o.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.	St. k.
1. ZZZK (Rawicz)	6	4:2	217:120
2. ZZZK (Gniezno)	4	3:1	137:109
3. Warta	2	2:0	74: 44
4. AZS	1	1:0	40: 17
5. ZZZK (Poznań)	3	0:3	32: 72
6. HCP	4	0:4	44:162

(Mos)

Mistrzostwa siatkarek POZPR

W dniu wczorajszym zakończono rozgrywki mistrzowskie okręgu w kl. A w piłce siatkowej pñ, które dały następujące wyniki:

ZZK (Pozn) — ZZZK (Jarocin) 2:0 (15:8 i 15:4); Warta — AZS 2:0 (19:17 i 15:2); Warta—ZZK (Jarocin) 2:0 (15:13 i 15:6); ZZZK (Pozn) — AZS 0:2 (12:15 i 8:15); ZZZK (Jarocin) — AZS 0:2 (10:15 i 5:15); ZZZK (Pozn) — Warta 2:0 (15:3 i 15:7).

Ostatecznie więc mistrzostwo okręgu zdobył ZZZK (Poznań) przed Wartą, AZS i ZZZK (Jarocin). (Mos)

Pomorzanin w Warszawie

W Warszawie rozegrane zostały dwa spotkania hokeju na lodzie pomiędzy WKS Legia i ZZZK „Pomorzanin“. Mecz sobotni zakończył się niespodziewaną porażką drużyny stołecznej 3:4 (1:1, 0:3, 2:0). Rewanżowe spotkanie na skutek odwołaj rozegrane zostało przez 2 tercje i dało wynik nierozstrzygnięty 1:1 (1:1 0:0). (i)

Kanada Szwajcaria 6:3

W Zurychu rozegrane zostało spotkanie olimpijskich repr. hokejowych Kanady i Szwajcarii, które zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Kanadyjczyków 6:3 (0:0 3:2, 3:1). (i)

B i C klasa POZPN

Piłkarstwo Wielkopolskie to nie tylko Warta, ZZZK — Poznań i w ogóle kluby A-klasowe. Większość stanowią kluby B a przede wszystkim C-klasy, rozsiane po całym okręgu. Wykorzystując martwy sezon boiskowy, pragniemy zapoznać zwolenników piłkarstwa ze stanem rozgrywek mistrzowskich tych właśnie drugorzędnych klas.

Na wstępie podajemy tabelki ćwierćfinałowych rozgrywek kl. B POZPN na 1947/48:

Grupa I			
	Pkt.	St. br.	
1. KS Olimpia — Koło	10	15:13	
2. Wł. KS Bielarnia — Kalisz	9	20:12	
3. KS Spolem — Kalisz	9	14:12	
4. Milicyjny KS — Kalisz	8	13:12	
5. KS Tur — Turek	4	11:24	
Grupa II			
	Pkt.	St. br.	
1. KS ZZZK — Ostrów	12	24:6	
2. KS Blask — Poznań	12	29:13	
3. KS Czarni — Poznań	7	11:17	
4. KS Korona — Poznań	5	7:17	
5. KS Polonia — Środa	4	9:27	
Grupa III			
	Pkt.	St. br.	
1. Wrzesiński KS Victoria	13	19:10	
2. Amatorski KS — Konin	9	14:11	
3. KS Stella — Gniezno	7	18:16	
4. KS Stomil — Poznań	6	13:17	
5. Woj. Milicyjny KS — Poznań	5	14:27	

Grupa IV			
	Pkt.	St. br.	
1. KS ZWM Polonia — Chodzież	12	35:17	
2. KKS — Gorzów	11	21:9	
3. KKS — Krzyż	10	30:22	
4. KKS Polonia — Pila	7	18:17	
5. KS KSM — Czarnków	0	4:33	
5. Woj. Milicyjny —			

Grupa V.			
	pkt.	st. br.	
1. SKS Sparta-Oborniki	11	17:9	
2. HKS Czarni-Szamotuły	9	18:13	
3. KS Legia-Poznań	7	15:19	
4. KS Naprzód-Poznań	7	12:20	
5. KKS Welna-Rogoźno	6	19:20	
Grupa VII.			
	pkt.	st. br.	
1. KS Sulechowska-Sulechów	12	18:5	
2. RKS Energetyka-Ziel. Góra	9	14:8	
3. KKS Pionier-Gubin	7	17:19	
4. KKS Grom-Wolsztyn	6	12:18	
5. RKS Wągrowo-Ziel. Góra	6	8:19	
Grupa VIII.			
	pkt.	st. br.	
1. KS Polonia-N. Tomyśl	11	23:10	
2. KS Dyskobolia-Grodzisk	10	23:16	
3. RKS Orkan-Fabianowo	8	12:13	
4. PPKS Posenania-Poznań	8	14:17	
5. KS Drukarz-Poznań	3	6:21	

W grupie VI nie zostały jeszcze zweryfikowane dwa mecze, wobec czego podajemy tylko dwa pierwsze kluby w tabeli:

Grupa VI.			
	pkt.	st. br.	
1. Mosiński KS-Mosina			
2. KKS Kania-Gostyń			

(c. d. n. — Mos)

Ostrów uczcił trzecią rocznicę oswobodzenia Sens społecznego współdziałania

Dzień 23 stycznia to w dziejach miasta Ostrowa moment historyczny. Dnia tego 1945 roku weszli do Ostrowa wojska radzieckie, niosąc jego mieszkańcom długo upragnioną wolność.

Spontaniczny odruch społeczeństwa ostrowskiego dopomógł czołwkom radzieckim do zniszczenia resztek oporu wroga na terenie miasta. Długo przygotowywany przez komórki podziemnego ruchu oporu moment zbrojnej walki z okupantem nadziedzi, toteż wszyscy stanęli na wyznaczonych posterunkach. Wróg był już tak słaby, że nie stawiał prawie oporu a butne dotychczas a władze oblicza Niemców, nacechowane były teraz już tylko troską o życie.

Ostrów był wolny.

W trzecią rocznicę oswobodzenia odwołano w dn. 23 stycznia, wmiarową w południową ścianę ratusza, tablicę pamiątkową, ku uczczeniu tych, którym miasto zawdzięcza wolność. Odświeżenie tablicy dokonał przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej wydziałowego miasta Ostrowa p. Kazimierz Niespodziany, który też wygłosił krótkie, okolicznościowe przemówienie.

Wieczorem w sali Teatru Miejskiego odbyła się okolicznościowa akademia, w której wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, urzędów, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz dosłownie tłumy społeczeństwa, które wypełniły nie tylko salę, ale i przyległe korytarze. Już sam tak liczny udział w akademii świadczy jak wielkim i radosnym światłem dla miasta jest rocznica wyzwolenia.

RAWICZ

Roczne walne zebranie Motoklubu „Unia”, którego członkowie mogą się poszczycić sukcesami na torach całej Polski, odbyło się w ub. sobotę. Nowe władze klubu wybrano w składzie następującym: p. Kasprzak — prezes, Marciniak — wiceprezes, Kępiński — sekretarz, Bukowski — skarbnik, Stanek — gospodarz i L. Dolński — kpt. sportowy. Prezesem honorowym klubu wybrano dr. Dzieciuchowicza.

WOLSZTYN

Przed wielką wystawą. Zarząd Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej postanowił dorobek wsi wraz z dorobkiem gospodarzy innych galei wytwórczych pokazać na wielkiej wystawie jaka odbędzie się w sezonie letnim. W tym celu zostało zwołane zebranie resortów gospodarczych, na którym ustalono plan tejże wystawy. Wybrano komitet organizacyjny w skład którego weszli p. starosta Ludwiczak, p. burmistrz Chojnacki, p. prezes Bączyk, inspektor rolny Dolicher, Krygowski, Masztalerz i inni.

Koncert p. prof. Fr. Łukasiewicza cieszył się dużym powodzeniem. Zebrani wysłuchali utworów Mozarta, Webera, Chopina, Rachmaninowa, Skriabina i Liszta. Następnego dnia odbył się poranek muzyczny poświęcony utworom Chopina z prelekcją p. prof. Łukasiewicza. (tr)

PLESZEW

Radio dla Gimnazjum Rolniczego. Państwowe Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego w Taczanowie otrzymało w ostatnich dniach 6-lampowe radio dla użytku szkolnego. Odtąd uczniowie będą mieli możliwość korzystania z radiowych audycji informacyjnych, rozrywkowych, szczególnie jednak z audycji rolniczych, jakie w ramach swego programu tygodniowego nadaje Polskie Radio.

Fuzja spółdzielni

Na terenie Pleszewa działają dotąd równoległe dwie poważne spółdzielnie wiejskie, które w związku z reorganizacją muszą się sfuzjować. Mimo pewnych oporów sprawa połączenia Spółdzielni Rolniczo-Handlowej z Gminną Spółdzielnią Samopomocy Chłopskiej wkraczała już na realne tory i przybrała ostatnio konkretną formę. Mianowicie na zebraniu porozumiewawczym Rad. Nadzorczych i Zarządów obydwu spółdzielni odbył w dniu 11 bm. zebranie wspólna platforma do bliźszej współpracy. Należy zatem spodziewać się, że już wkrótce na terenie gminy pleszewskiej działać będzie tylko jedna spółdzielnia o szerokim zakresie pracy i że koordynacja wysiłków przyniesie jeszcze lepsze, niż dotąd rezultaty.

Coraz więcej dzieci w przedszkolach

Przed 39 r. było w Pleszewie zaledwie jedno przedszkole prowadzone przez S. S. Słubę. Marię, do którego uczęszczała niewielka gromadka dzieci rekrutujących się przeważnie z zamożniejszych sfer ludności.

Obecnie z górą 245 dzieci uczęszcza do obydwu przedszkoli. Jest to niestety nieznaczny jeszcze odsetek. Co najmniej dwie trzecie dzieci nie może być przyjętych z powodu braku miejsca, mimo że przedszkole publiczne zostało z nowym rokiem szkolnym, dzięki życzliwemu poparciu p. starosty Kaczmarka, powiększone o 4 sale. Umożliwiło to kierownictwu przedszkola podzielenie dzieci, stosownie do wieku, na 3 oddziały.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że codziennie przez pół dnia przebywają dzieci w przedszkolu pod czujnym okiem wykwalifikowanych wychowawczyń w atmosferze rodzinnej. Oprócz zajęć dostosowanych do poziomu dziecka, korzystają one z zabaw, a przede wszystkim z dożywiania. Oczywiście akcje dożywiania mogą prowadzić przedszkola jedynie dzięki regularnie otrzymywanym subwencjom z Powiatowego Inspektoratu Szkolnego oraz z „Caritasu”. W miarę potrzeby otrzymują też witaminy, a poza tym otoczone są opieką lekarską. (bg)

Akademii zagaił nowowybrany prezydent miasta p. mgr Prętkowski, podkreślając braterstwo broni jakie łączyło i łączy żołnierzy Armii Czerwonej i ostrowskich uczestników ruchu oporu. Następnie prezes Związku Uczestników Walki Zbrojnej p. kpt. Szepietowski wygłosił wspaniałe opracowany refleksyjny obrazujący dzieje podziemnego ruchu

Zaniemyśl — wymarzone letnisko

Cichym, pięknym zakątkiem Wielkopolski jest Zaniemyśl Ks. dziekan Nawrocki w swej książce „Zaniemyśl — jego przeszłość i piękno” powiada, „dla letnika, dla turysty, dla ludzi zmęczonych pracą Zaniemyśl leżący wśród jezior i lasów to raj prawdziwy. Dla człowieka, który kocha i odczuwa piękno przyrody, Zaniemyśl to miejsce pełne wielu uroków krajobrazów”.

Okolica jest bardzo malownicza. Wszyscy, którzy przybędą do Zaniemyśla, odniosą niezapomniane wrażenia. W najbliższej okolicy w Doliwcu Leśnym jest prastary, zabytkowy dąb, dalej Polwica. Tu urodził się znany poeta Ryszard Berwiński, którego świat literacki coraz więcej zaczyna cenić, jest śliczny, polski drewniany kościół w Śnieciskach. „Cudowne źródło”, o którym mówi prastare podanie, że kto się napije z tego źródła, żyć będzie sto lat, są pagórki, przez lud szwedzkimi okopami złe, parowy, pełne wonnej marzanny. Z jednej strony miasteczka są lasy jezierskie,

oporu na terenie miasta Ostrowa przez cały okres okupacji.

Część wokalną wypełniły występy: chóru „Echo” pod dyr. p. prof. Kowalskiego, reżyseria jednej z członkiń OM TUR-u pt. „Grenada”, śpiew solowy p. Michalskiego, oraz występ orkiestry wojskowej z garnizonu. (ipe)

Czego nam trzeba?

Tanich, popularnych pociągów ze Środy i Poznania w czasie wiosny i lata. Konieczna jest także budowa domów letniskowych.

Jest tutaj piękne, obszerne boisko, które ks. dziekan już wiosną 1945 r. oddał młodzieży. Jest plaża. Niech będzie ulepszona. Jest dom plażowy. Niech będzie odnowiony. Niech przyjeżdżają liczni letnicy ludzie znudzeni pracą, ludzie pragnący piękna i spokoju na łonie przyrody. Kończąc słowami książki ks. Nawrockiego „Kto raz przybył — na pewno powróci”. Zachwyci się pięknem Zaniemyśla i nie zapomni jego ciszy i uroku.

Zaniemyśl — to wymarzone letnisko. (w)

Kronika ostrowska

Usiłował przekupić milicjanta. Wiktor Koszuta, zamieszkały we Wrocławiu, zakupił mięso w Rychtalu, pow. Kępno i zamierzał przewieźć je bez potrzebnych zaświadczeń i zezwolen do Wrocławia. Niestety po drodze spotkał milicjanta Jana Fluśniaka. W trakcie legitymowania Koszuta podał milicjantowi 500,— zł z zadaniem wypuszczenia go, i nierobienia mu trudności. Milicjant łapówki nie przyjął, a sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym w Ostrowie, który za usiłowanie przekupienia milicjanta skazał Koszutę na 6 miesięcy więzienia z za-

wieszeniem na okres lat trzech, 5000 złotych grzywny i ponoszenie kosztów postępowania.

Komitet „Tygodnia Inwalid”. W ramach przygotowań do ogólnopolskiego Tygodnia Inwalid odbyło się w Ostrowie zebranie, na którym powołano Komitet Wykonawczy. Głównym zadaniem Tygodnia jest zebranie funduszy na pomoc dla inwalidów, wdów i sierot. Na terenie miasta Ostrowa odbędą się w niedzielę rozpoczynającą i w niedzielę kończącą „Tydzień Inwalid” kwesty uliczne.

Sprawcy kradzieży pasów ujęci w Kaliszu

Przed kilkoma tygodniami nieznanymi sprawcy dokonali zuchwałej kradzieży w Państwowej Fabryce Tiulu i Koronek w Kaliszu, skąd zabrali 6 pasów transmisyjnych, wartości około 660 tysięcy złotych.

Przeprowadzone śledztwo naprowadziło na ślad sprawców. Mianowicie pewnego dnia przytrzymał niejakiego Ambroziaka Józefa, który usiłował sprzedać pas jednemu z miejscowych szewców.

Przytrzymany Ambroziak zeznał, że

pas otrzymał od Jankowskiego Józefa z Kalisza. Przeprowadzona w mieszkaniu Jankowskiego rewizja dała wynik pozytywny. W piwnicy znaleziono pozostałe pięć pasów, pochodzących z kradzieży.

Wraz z podejrzanym Jankowskim Józefem przytrzymał braci jego Edwarda i Andrzeja, którzy współdziałali w kradzieży.

Złodziejską czwórkę osadzono w areszcie, gdzie oczekuje na sprawiedliwy wymiar kary. (m)

SREM

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapoczątkowało cykl wykładów mających na celu zapoznanie tak członków jak i ogółu społeczeństwa z życiem i kulturą w ZRR. Poproszono do tego poza miejscowymi wykładowcami szereg wybitnych oświatowców świata, nauki z Poznania z J. M. Rektorem Blachowskim na czele.

Pierwszy odczyt nt.: Najnowsze metody odmiadzania i przedłużania życia ludzkiego” wygłosił dr Józef Wojciech. Odczyt zarówno ze względu na temat, jako też na osobę samego referenta cieszył się wyjątkową frekwencją (około 300 osób), z przewagą kobiet... Jeśli i dalsze zapowiedziane odczyty będą się cieszyć taką samą frekwencją, będzie można Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pozwolić, że udało mu się obudzić Srem z duchowego letargu.

Oplatek harscerski. W ostatnią niedzielę odbył się w auli gimnazjum oplatek harscerski śremskiego z udziałem przedstawicieli K. P. H. i Wojska. Po okolicznościowym przemówieniu kapelana harscerskiego nastąpił „obrzęd” łamania się oplatkiem. Podczas gdy harscerze posilali się wraz z zaproszonymi gośćmi słodyczami, poszczególne drużyny śpiewały koledy, i pokazywały ciekawie pomyślane inscenizacje szarad. W drugiej części „oplatka” odbył się tradycyjny „kominek”. Gawędę wygłosił p. Saciukówna a odpowiedni nastrój wprowadziła swym opowiadaniem opiekunka drużyny żeńskiej mgr Malińska. Największe wrażenie zrobiła jednak inscenizacja, której treścią była myśl o odbudowie naszej Ojczyzny przez przedstawicieli wszystkich stanów i regionów Polski.

Jeszcze jeden „oplatek”

Istniejąca już drugi rok Szkoła Przemysłowa przy Fabryce Maszyn Rolniczych coraz śmielej wychodzi na arenę naszego życia społecznego. Dowodem tego jest ostatnio urządzony „oplatek”. Młodzież prawie samodzielnie przygotowała obfity i urozmaicony program, złożony z monologów, deklaracji a przede wszystkim z występów własnego chóru z towarzyszeniem orkiestry. (jh)

LESZNO

P. C. K. obdarowuje trojaczki. W ramach akcji pomocy gwiazdkowej dla najbardziej potrzebujących miasta Leszna obdarowanych zostało przez Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża ponad 70 osób. Taką samą akcją przeprowadzona została przez Koła

Elektryfikacja wsi

Plan inwestycyjny na r. 1948 przewiduje elektryfikację 1217 wsi. Liczba ta nabiera właściwej wymowy w zestawieniu z faktem, że za cały czas do r. 1939 zelektryfikowano w Polsce zaledwie 1000 wsi. W planie tegorocznym przewidziana jest elektryfikacja 75 wsi w kręgu poznańskim.

Poważne kwoty przeznaczają się również na rozszerzenie sieci gazowej, przy czym na terenie Wielkopolski roboty inwestycyjne zostaną przeprowadzone w 17 gminach.

W pierwszym okresie powojennym panowało na odcinku życia kulturalno-oświatowego swoiste zamieszanie na Ziemiach Zachodnich. Ziemia Lubuska odczuwała to bardzo silnie. Dość wspomnieć, że w jednym, niedużym zresztą miasteczku, znajdowało się już w roku 1945 aż 6 świetlic. Wypada dodać, że praca w nich ogromnie kulała. Brak programu i systematyczności składały się na to, że świetlice najczęściej świeciły pustkami.

Niezdrowy ten stan z wolna zaczął ustępować planowej robocie prowadzonej przez władze szkolne. Wydział Oświaty i Kultury Dorosłych przy Kuratorium Okręgu Szkolnego włożył wiele wysiłków w opanowanie tej ważnej dziedziny życia. W ciężkiej pracy był mu daleko idącą pomocą Okręg Poznański Polskiego Związku Zachodniego, który zaczął już w r. 1945 zabezpieczać odpowiednio budynki, wyremontował je i stwarzał poważne warsztaty pracy pod nazwą Domy Społeczne, w których faktyczną planową robotę kulturalno-oświatową zaczęli prowadzić wyznaczeni przez władze szkolne oświatowcy.

Nie obeszło się przy tym bez trudności. Kłopoty finansowe utrudniały PZZ-towi rozwinięcie tej pozytywnej akcji na szerszą skalę. Pod koniec 1947 r. było na Ziemi Lubuskiej czynnych 17 Dymów Społecznych. Koszta ich odbudowy wraz z wydatkami na zakup odpowiedniego sprzętu i administrację wyniosły do dnia 31. 12. 47 r. 1.056.155 zł. Powyższą kwotę — niezależnie od zakupu książek do bibliotek — wydatkował Okręg Poznański PZZ ze skromnych składek członkowskich oraz Funduszu Społecznego PZZ.

W Domach Społecznych prowadzi się najróżniejsze formy prac kulturalno-oświatowych przy czym szczególną opieką otacza się ludność stale osiadłą na Ziemiach Zachodnich (autochtonów), dla której są prowadzone specjalne kursy języka ojczystego. Według ostatnich sprawozdań z tych kursów Dymów Społecznych w Pile, w Krośnie, Międzyrzeczu, Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze i Kargowej korzysta obecnie 284 słuchaczy.

Równocześnie odbywają się na terenie Dymów Społecznych kursy robót kobiecych, kursy pisania na maszynie

i kursy buchalteryjne. Z innych form pracy kulturalno-oświatowej na uwagę zasługuje 11 czynnych świetlic, 10 zespołów teatralnych, 9 zespołów chórów, 3 zespoły muzyczne oraz 4 kółka literackie. Poza tym w Domach Społecznych odbywają się odczyty popularne o ciekawej tematyce i wszędzie uruchomione zostały czytelnie.

Praca w Domach Społecznych odbywa się według planu opracowanego przez kierowników Dymów Społecznych w porozumieniu z przedstawicielami społeczeństwa, którzy tworzą organ doradczy tzw. Radę Oświatową, dzięki czemu kierownictwo D. S. posiada ścisły kontakt z terenem i dostosowuje kierunek i plan pracy do potrzeb środowiska.

Należy podkreślić, że władze ustosunkowują się do instytucji D. S. pozytywnie i wyrazem rzeczowego ustosunkowania się do pracy prowadzonej w D. S. jest okólnik Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 19 lipca 1947 r. skierowany do wszystkich Rad Narodowych na terenie województwa poznańskiego z zaleceniem by samorządy umieszczały w swoich budżetach subwencje na pomoc w utrzymaniu Dymów Społecznych na Ziemi Lubuskiej.

Okólnik ten nie pozostał bez echa. Do dnia 31. 12. 1947 r. otrzymał PZZ Okręg Poznański z terenu województwa poznańskiego kwotę 276.335 zł, przy czym poza subwencją Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu w kwocie 200.000 zł najpoważniejsze pozycje stanowią subwencje Wydziału Powiatowego Kępna i Wrześni w wysokości po 10.000 zł.

Poważniejsze kwoty wpływają na konto PZZ w styczniu br. przy czym Wydział Powiatowy w Zninie przekazał 50.000 zł i Wydział Powiatowy w Międzybuzie 20.000 zł.

Domy Społeczne ogniskują u siebie życie kulturalno-oświatowe, spełniają poważną rolę w wielkim dziele zjednoczenia Ziemi Zachodnich z Macierzą a przez szerzenie rzetelnej wiedzy i stwarzanie możliwości kulturalnej rozrywki wytwarzają więź społeczną pomiędzy zróżnicowanymi grupami społecznymi na Ziemiach Odzyskanych, przysparzając równocześnie uświadomionych obywateli Polsce Ludowej. P. D.

Kiedy powstana łaźnie w miasteczkach i wsiach wielkopolskich

Pierwsza Umowa Zbiorowa pomiędzy Państwowym Funduszem Ziemi a Związkiem Zawodowym Robotników Rolnych obowiązywała Administrację Ośrodków Kultury Rolnej i Funduszu Ziemi do wybudowania na terenie majątku łaźni dla robotników. Niestety — z powodu trudności finansowych bardzo niska ilość majątków mogła sobie na to pozwolić. Ale poci wyliczać majątki, kiedy miasteczka, a nawet niektóre miasta powiatowe nie mają łaźni!

Zaniedbanie w tej dziedzinie na terenie naszego województwa, jak okazuje się, jest olbrzymie. Prawda, że budujemy drogi, stawiamy szkoły (najczęściej bez łaźni), rozszerzamy sieć elektryczną, tylko nie pomyśleliśmy o higienie ciała.

Kiedys przed 5 i więcej wiekami każde miasteczko miało łaźnię. Do dzisiaj pozostały nazwy ulic po tzw. łaźniach. Dlaczego łaźnie znikły? Bo napływający z Zachodu Niemcy nie czuli potrzeby częstego mycia się, co przeciwnie — było zwyczajem każdego Słowianina.

Gdybyśmy rozpisali ankietę wśród mieszkańców wsi i miast, ile razy korzystają z kąpieli, dowiedzielibyśmy się czegoś przerażającego. O tym mogą powiedzieć dużo lekarze.

Problem budowania łaźni jest nagłym i wymaga natychmiastowego rozwiązania i w miastach i w wsiach, bo łączy się ściśle z zagadnieniem zdrowotności ogółu.

Koszta związane z tym nie są duże. Miasta mogą sobie pozwolić na wybudowanie łaźni z wannami i natryskami. Z natrysków korzystałaby chętnie młodzież. Na wsi budowa łaźni parowych (rosyjskich „bani”) nie wymaga wielkich pieniędzy. Na jej wybudowanie może sobie pozwolić każdy gospodarz, a nie tylko gromada wiejska. Może także Administracja Ośrodków Kultury Rolnej wreszcie wywiązać się z obowiązku wybudowania łaźni dla swoich robotników, nałożonego już w pierwszej umowie zbiorowej.

Prawda — że już niektóre miasta pomyślały o tym, ale do budowy jakos się nie pokwapiły. Zarządy Gminne zaś gubiąc się w stertach papierów, całkiem zapomniały, albo nie chcą myśleć.

Sądzę, że Miejskie, Powiatowe i Gminne Rady Narodowe, a także Zarządy Ośrodków Kultury Rolnej sprawę przez nas poruszoną prychylnie rozpatrzą dla dobra, a szczególnie zdrowia, swoich mieszkańców.

J. Pieprzyk

Niewidomy psycho-chiromant
trafnie przepowiedni
przyjmuje od 10 — 18
z wyjątkiem niedziel
i świąt, Przemysłowa
37, m. 6 .2710

Różne
Wypożyczalnia ubrań, sukien, welonów Ciesielski Paderewskiego 1, tel. 12-64 1b-231
Giełdarnia wełny, waty, przedzielenie fabryczne Kaszubska, narożnik Mazowieckiej, Sołacz 2843
Motocykle do chromowania oddam w ręce fachowca, Zgłoszenia: M. Focha 33, m. 5. 2824

Kupuje lampy odbiorniki radiosprzet Radioekspert
Poznań, Śniadeckich 1
Tel. 65-53 p.1085

100.000 KOBIET
nie może się mylić
które po 7-dniowym używaniu „SYLVIA” mlekczą piękności osiągnęły cudowną cerę, matową, aksaminową do tytu, alabastrowo-białą, pozbawioną wągrów, przyszczy, zółtych i brunatnych plam, piegów itp. — Cena zł 200,—; 3 flaszki zł 400,—. Ilość towaru jest ograniczona, chcąc go otrzymać piszcie jeszcze dzisiaj na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68. 1b-350

Przetarg
Dyrekcja Okręgowa Dróg Wodnych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29 ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na wykonanie robót remontowych pływającej zelektryfikowanej kruszarni i sortowniczy do żwiru znajdującej się na Odrze w Poduchach pod Szczecinem.
Termin rozpoczęcia robót ustala się na 7 dni, a ukończenie 4 miesiące od daty podpisania umowy.
Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont kruszarni i sortowniczy” należy składać do Dyrekcji do dnia 4. II. 48 r. godz. 10.
Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.30 dnia 4. II. 48 r. Wadium w wysokości 2% kosztorysu ofertowego należy wpłacić do Kasy Urzędu Skarbowego w Poznaniu na sumy depozytowe Dyrekcji Dróg Wodnych.
Sortownicze można oglądać w Poduchach pod Szczecinem na stocznicy Państw. Zarządu Wodnego w godzinach urzędowych.
Rysunki i opis techniczny sortowniczy jest do wglądu w Dyrekcji gdzie można nabyć kosztorys ofertowy oraz warunki przetargu ogólne i techniczne.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo podziału robót pomiędzy kilku oferentów, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.
Za Dyrektora: (—) inż. Wrębiakowski Nacz. Wydz. Mechan.

SZTANDARY

paramenta kościelne wykonuje
IRENA SZALOWA p1124
Poznań, ul. Skarbowa 23

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 18, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac rozbiórkowych i porządkowych w budynku przy ul. Ratajczaka nr 34 narożnik ulicy św. Marcina nr 60.

Podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą 600,— zł w Wydziale Budowlanym w pokoju 100.

Oferty w podwójnych bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie prac rozbiórkowych i porządkowych w budynku przy ul. Ratajczaka nr 34 nar. ul. św. Marcina nr 60 należy złożyć w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 4. 2. 48 r. godz. 9-tej.

Do oferty należy dostarczyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej w Zamku Poznańskim przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 4. 2. 48 r. o godz. 10-tej w Wydziale Budowlanym w pokoju 100 a wraz z tymczasowym przeniesieniem biur Wydziału Budowlanego, w maszynalni przy ul. Fredry 7.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
Naczelnik Wydziału

1b-372

Wzmianka o przetargu

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy ogłosił przetarg nieograniczony na rozbiórkę wiaduktu kolejowego na dworcu towarowym Szczecin km 348,500 szlaku Szczecin—Kostrzyn.

Pełny tekst ogłoszenia został zamieszczony w Monitorze Polskim. Szczegółowych informacji udzieli Wydział Techniczny Zarządu Odbudowy K. P. w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska nr 8 oraz kierownictwo Odbudowy K. P. w Szczecinie-Portcie, al. 3-go Maja 13.

1b-334

Wolne posady

Ekspedientka rzeźnicza potrzebna zaraz. A. Scheffler, Poznań, ul. Armii Czerwonej 7. 2756

EKSPEDIENTKA

działa, uczciwa, z praktyką do składu białowłosej i bielizny w Poznaniu potrzebna.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAP” Poznań, Ratajczaka 7, pod nr 1.861. p139

Potrzebny energiczny pomocnik ogrodnictwa, dobry kwiarczar, Ogrodnictwo W. Glinka, Klecina k. Wrocławia. 2457

Potrzebni na majątek na Ziemiach Odzyskanych: rzadca, kawaler, energiczny, z praktyką, maszynistka, pisząca biegle na maszynie, z znajomością księgowości rolnej. Zgłoszenia z numerami i adresami do: Biuro Ogłoszeń „PAP” Poznań, Ratajczaka 7, pod nr 1.861. p139

Bufetowa z obsługą gości oraz kucharka potrzebne do restauracji na prowincji. Oferty Głos Wielkopolski nr 1a-249.

Potrzebna samodzielna, umiataca, dobrze gotująca, gospośka do lekarza. Oferty Głos Wielkopolski nr 21. 1b-352

Gospośka starsza do 3 osób na prowincję do prowadzenia domu, traktowanie rodzinne. Pensja dobra. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2733.

Księgowa

rutynowana z praktyką w przedsiębiorstwach budowlanych (przebił).

potrzebna zaraz

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane, ul. Solna 16a. 1b-341

Program audycji radiowych na środe 28. 1. 48

(Zastrzeżenie zmiany w programie)

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości; 6.20 Muzyka; 6.30 Program; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PKC; 8.35 Powieść; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczy; 9.00 Aud. dla szkół; 9.15 Program lokalny na dzień bieżący; 9.17 Przerwa; 10.40 Aud. Min. Ośw.; 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiadomości południowe; 12.08 Przeglad prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju”; 12.30 Aud. rozrywkowa; 13.30 Wiadomości bieżące; 13.35 Od słowicza do paszordowa; 14.00 Przerwa; 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli; 15.00 Notowania giełdowe; 15.05 Muzyka z płyt; 15.10 Raportaż; 15.20 Muzyka lekka; 15.50 Aud. Związku Inwalidów Wojennych; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.05 Skrzynka PKC; 16.35 Aud. dla dzieci; 16.55 Aud. dla młodzieży; 17.20 Koncert popularny; 18.00 R. U. L. — wykład; 18.15 Przeglad wydarzeń z Gdańska; 18.25 Nadprogram; 18.35 Koncert; 19.15 Powieść; 19.00 „Z zagadnień wielkich”; 19.15 Lekcja języka rosyjskiego; 19.30 Sergiusz Prokofiew — Sonata op. 94 bis na skrzypce i fortepian; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.50 „Głos Młodych”; 21.00 Aud. chłopska; 21.30 „U naszych przyjaciół”; 21.50 Muzyka; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Piosenki; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program na dzień następny; 23.20 Muzyka poważna; 23.55 Ostatnie chwile; 24.00 Hymn i koniec programu.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”

Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.

Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11.

Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca.

Dla dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.

Przebieganie miesieczna: w Poznaniu z odnośnikiem do domu 95,— zł. na prowincji pocztowa 90,— zł. pod opaską 95,— zł.

Kolportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-84, oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62; dyrekcji 94-18; Kanto PKO „Czytelnik” — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75 i 62-70.

Adres administracji: Poznań, M. Focha 14, tel. 62-31.

Oddziały: Gniezno, Rynek 20, tel. 12-75; Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.

Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, 1 pr. telefon: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).

Konto: PKO Poznań nr 4499 — Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Troczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-49214

3.000 zł DZIENNIE

można łatwo zarobić po przeczytaniu broszury p. t. „FABRYKANT DOMOWY”. Ta naukowa książeczka zawiera cały szereg przepisów produkcji zwykłym domowym systemem wyjątkowo pokupnych artykułów. Cena wraz z przesyłą pocztową zł 360,—, które należy wpłacić na konto P. K. O. nr 1-6752. Ryszard Włodarczyk. Wydawca nasz ma wszystkie tylko 10.000 egzemplarzy. To też każdy, komu zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszony jest o zamawianie zaraz dzisiejszej. Podać dokładny swój adres na blankiecie. 1b-257

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego, Wydział Zaopatrzenia, w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 174 — przyjmie natychmiast kilku referentów-korespondentów, z praktyką w dziale wyrobów hutniczych i materiałów reglamentowanych oraz rutynowane stenotypistki i biegłe maszynistki.

Warunki według kwalifikacji. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego. 1a-237

Ogłoszenie przetargu

Zarząd Miejski — Szpital Miejski w Poznaniu, ul. Szkolna 14/16 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę piecywa loco magazynu szpitala na okres do końca roku 1948. Zapotrzebowanie wynosi dziennie: ca 100 kg chleba żytniego, ca 2000 sztuk bułek pszennych (50 gramowe) lub 100 kg chleba pszenno i ca 1 kg sucharków.

Ceny należy określić netto za 1 kg, przy bułkach za sztukę, lub też podać % rabatu udzielonego od urzędowo ustalonych cen hurtowych.

Szczegółowe informacje dot. dostarczania piecywa udzieli Administracja Szpitala Miejskiego, ul. Szkolna 14/16 pokój 14, dokąd też należy składać oferty w zalakowanych kopertach bez nadruku firmowego z napisem: „Oferta na dostawę piecywa” w terminie do 9. 2. 48 r. godz. 12.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godz. 13 w Administracji Szpitala Miejskiego — pokój 14.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Dyrektor Szpitala
(—) Dr Jagielski

1b-343

P. K. O.
V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 6—19-tej, skiego 10 i piątko. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

OGŁOSZENIA DROBNE

w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piątko. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Stróżstwa domu, możliwe z mieszkaniem, poszukuje zaraz. Znam wszelkie naprawy. Łaskawe oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.862. p1140

Kamienie od 1300 000 do 6000 000, poleca Gruszczyński, k. Wawrzyniaka 22 2777

Olejki do perfumowania mydeł i kosmetyków, surowce zapachowe, produkuje „A-MID” Fabryka Chemiczna, Kraków, Zamajskiego 44. p1083

Frakowy kompletny garnitur, jak nowy sprzedam, M. Focha 105 m. 16 od godz. 15—19. p1115

Wulkanizacyjne kompletne urządzenia sprzedam, Łakiernia, Dąbrowskiego 97a. 2853

Opony do traktorów 1350×280, nowe, Auto-obsługa, Poznańska 64. p1142

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych Oddział w Poznaniu

poszukuje na budowy w terenie rutynowanych

TECHNIKÓW DROGOWYCH KSIĘGOWEGO MAGAZYNIERÓW RACHMISTRZÓW MAJSTRA BETONIARSKIEGO

Oferty z podaniem praktyki proszę składać: ulica Skarbowa 8. 1b-339

4000 hacel 12 mm a 1,— zł. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.846. p1126

Wille wolnym 4-pokojowym mieszkaniem sprzedam, Pijanowski, Półwiejska 26. p1136

Platforma ogumiona na resorach 2 tony, dobrym stanie. Wydać: Kaczor, Jeziory Wielkie, poczta Zaniemyśl, pow. Środa. 2852

Garnitur czarny na męczyznę szczupłego, średniego wzrostu (1,70), pierwszorzędny materiał i narty. Kanczewski, Kwiatowa 10, m. 12, pod godz. 16. 1232

Wózek dziecięcy sprzedam, Główna, Gnieźnieńska 8, m. 5. 2847

Opone 16×550. Długosza 9, m. 2. 2842

Futro siłowe, prawie nowe, duża figurę. Strzelecka 20, m. 4. 2839

8-miesięcznego wilka sprzedam, Matuszewski, św. Marcinowa 26, m. 13. 1234

Dywan Bonelę, nowy, 160×250, sprzedam. Różana 5, m. 8. c525

Samochód półciężarowy marki Spa, po remoncie, sprzedam wraz z zamianą na osobowy. Długa 14. c524

Blisko placu Wolności sprzedam tani wypalony dom. Biuro adwokackie, Klonowicza 7. c520

Piec okrągły szamotowy, Dolina 4, m. 12a. 2788

Pelisa damska, elegancka, nowa, popielata, spód opasy. — Ul. Wyspiańskiego 14, II pr. 2791

Kocioł emaliowany, 100 l, odpowiedni pralni, rzeźnika. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2860. p1109

Wielkie filigrany miedziane i mosiężne, w każdej ilości, kupuje Koczyński i Ska Włki Młodych 8. p568

Woski, tłuszcze kauczuk, soje amoniakalne, kupuje „Stof” Kankanta 7. p699

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak Poznań Daszyńskiego 26 tel. 21-10 21-11. p554

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdej ilości kupuje Wulkanizacja Dąbrowskiego 89. 1b-228

Płaki szybkozłapające, płaskie do piły hydraulicznej, Warsztat, Staszica 21. 2544

Manometry używane kupuje i przyjmuje do naprawy Koczyński i Ska Włki Młodych 8. p994

Konie na rzeź kupuje Stanisław Galkowski, Poznań, Zamkowska 7, tel. 31-55. 1a-228

Kupię futro karakułowe podniszczone. Oferty Głos Wielkopolski nr 2841.

Pianino markowe w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną Głos Wielkopolski nr 2782.

Wille do 4000 000,— kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 telefon 13-26. 2779

Domki z ogrodem kupię natychmiast. Oferty PAR Ratajczaka 7, pod 1.808. p1098

Parcele działki Łazarz, Osiedle Grunwaldzkie, kupię. Pośrednicy wykluczeni dla zaoszczędzenia czasu. Oferty do każdego opisu, ceną: Głos Wielkopolski nr 2800.

Motory: zmienny 380 volt 1,1—1,5 KW 950 obrotów, 0,8—1 KW 2850 obrotów flansowy, ca 320 watt 2850 obrotów. Oferty z opisem i ceną: Marecki, Poznań, ul. Szweska 7. p1109

WEŁNĘ, LEN I KONOPIE

najlepiej płaci i wymienia

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.

Filla: M. Focha 16 w Halli Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. p8276

Przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji gromochronowej w Oczyszczalni Ścieków Miejskich Al. Serbska 140, obwieścza Wydział VIII Zarządu Miejskiego w Poznaniu. W Nowej Elektrowni (pokój 12, III pr.)

1. udziela się informacji,
2. wydaje się formularze ofertowe i warunki,
3. można przejrzeć rysunki,

w Zamku (pokój 320, II pr.) odbędzie się dnia 4. 2. 48 o godz. 10-tej otwarcie przetargu, dokąd należy przedtem składać oferty na urzędowym formularzu w nieprzejrzystej, niefirmowej, załepionej i zalakowanej kopercie z napisem:

„Oferta na przetarg N. B. W. 1/48”

Do oferty należy dołączyć:

1. dowód wpłacenia w Główniej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 2% sumy zaofertowanej,
2. odpis świadectwa przemysłowego,
3. odpis rejestru handlowego.

Nie będą rozpatrywane oferty nieodpowiadające powyższym warunkom.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Zarząd Miejski w Poznaniu — Wydział VIII
(—) inż. Czarnecki 1b-373

Przetarg nieograniczony

Państwowa Fabryka Głosińników we Wrześni ogłasza przetarg nieograniczony na zakup

1. 60.000 szt. magnesów do głosińników magnetycznych o sile 0,5 W. względnie stali magnetycznej każdej ilości,
2. silnika kompletnego do samochodu ciężarowego marki „Fordson” o nośności 0,75 t. ilość cylindrów 8, podnoszenie w cm 3-2000,
3. silnika do samochodu ciężarowego marki „Citroen” o nośności 1,5 t. typu 23 C. U. ilość cylindrów 4, względnie silnik marki „Ford” BB lub AA ilość cylindrów 4.

Oferty w podwójnych kopertach bezfirmowych, należy złożyć do dnia 31. I. 48. godz. 10 rano w P. F. G. Września.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 31. I. 48 r. o godzinie 10-tej rano.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak i również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

1a-238

Dyrekcja Fabryki

Konto: Bank
Gosp Spółd nr 8

w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piątko. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Radio Graetz, Drzymały 16, m. 5. Sojacz. 2797

Kamienica 2-piśr. przy tramwaju, Wilda, 900 000, domek. skład, 2 lokatorów, blisko Poznania, 400 000; parcela 470 m² skanalizowana, światło, początek Winogrody 360 000, spiesznie sprzedam Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 2820

Kupna

Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż, naprawa Piotr Pieprzycki al. Marcinkowskiego nr 26, tel. 23-62. Przepisywanie powielanie p8206

Parcele, wille, kamienice, gospodarstwa, natychmiast kupię, każdemu miejscu. Cena obojętna. Zgłoszenia do firmy „Union” Poznań, Rzepiyspolskiej 4 tel. 11-69. 2662

Lniankę rydz

KUPUJE

Przyjmuję do wyliczenia, nasiona oleiste. Olejarnia W. Wadzyński — Poznań, Niska 3. Telefon 17-86. p1137

Generator na prąd zmienny, 30—50 KVA, przewodnik na powietrzu, 25—70 mm², kupię, Gajewski, Warszawa, Brzeska 8. 1b-356

Parcele kupię, okolica Rataje. Oferty nr 565: Czytelnik, M. Focha 14. 1235

Wille, kamienice do 5000 000, kupię. Pijanowski, Półwiejska 26. p1135

Odział męski, damski, kupuję. Wodna 21, skład. 2625

Kamienice, wille domy ogrodami, składowi, także prowincji, parcele, gospodarstwa — proszę zgłaszać: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 1. telefon 78-71. 2821

Prochowiec męski, dobry stan lub materiał, kupię, Siemradzkiego 3a, m. 4. 2823

Woski, tłuszcze kauczuk, soje amoniakalne, kupuje „Stof” Kankanta 7. p699

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak Poznań Daszyńskiego 26 tel. 21-10 21-11. p554

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdej ilości kupuje Wulkanizacja Dąbrowskiego 89. 1b-228

Płaki szybkozłapające, płaskie do piły hydraulicznej, Warsztat, Staszica 21. 2544

Manometry używane kupuje i przyjmuje do naprawy Koczyński i Ska Włki Młodych 8. p994

Konie na rzeź kupuje Stanisław Galkowski, Poznań, Zamkowska 7, tel. 31-55. 1a-228

Kupię futro karakułowe podniszczone. Oferty Głos Wielkopolski nr 2841.

Pianino markowe w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną Głos Wielkopolski nr 2782.

Wille do 4000 000,— kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22 telefon 13-26. 2779

Domki z ogrodem kupię natychmiast. Oferty PAR Ratajczaka 7, pod 1.808. p1098

Parcele działki Łazarz, Osiedle Grunwaldzkie, kupię. Pośrednicy wykluczeni dla zaoszczędzenia czasu. Oferty do każdego opisu, ceną: Głos Wielkopolski nr 2800.

Motory: zmienny 380 volt 1,1—1,5 KW 950 obrotów, 0,8—1 KW 2850 obrotów flansowy, ca 320 watt 2850 obrotów. Oferty z opisem i ceną: Marecki, Poznań, ul. Szweska 7. p1109

Zamiana

Mieszkanie duże pokój kuchnia na Łazarzu zamienię na większe w śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 2795.

Zamienię pokój Poznania, oddzielnym wejściem, z meblami lub bez, na podobny w Katowicach. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 0.194. p1120

Poznań na Gdynię: mieszkanie 3½-pokojowe, wygodne, centrum oraz 2 ubikacje warsztatowe, zamienię na podobne. Oferty Głos Włkp. nr 2790.

Pieniądz

500.000,— dysponuję. Oczekuję propozycji. Oferty „PAR” Ratajczaka 7, pod 1.807. p1097

Posiadam skład elektrotechniczny przy ruchliwej ulicy. Oczekuję propozycji Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1.868. p1145

Wspólnika z gotówką lub bez przyjmę do zaprowadzonej koncesjonowanej agencji wykładowej. Pożyczana znajomość lnu i konopia. Oferty Głos Wielkop. nr 1b-355.

Wolne lokale

Skład dla krawca, fryzjera, obuwniaka itp. oddam tani. Grobla 23. 2719

Pokój używalności kuchni, bezdymny, do gospodarza. Częściowy zwrot remontu. Sołacz, Of. Głos Włkp nr 2724.

Odstąpię tartak na dogodnych warunkach lub przyjmę czynnego współnika fachowca. „Poznań, Strzelecka 27, III. 8. 1b-350

Hotel-Restauracja w powiatowym mieście k. Poznania w pełnym biegu, z całkowitym urządzeniem, sprzedam zaraz. Oferty: PAP, Poznań, Mielżyńskiego 8, pod nr 216. 1b-375